ALEKSANDER RATAJCZAK

ROZWÓJ I KODYFIKACJA PRAWA KARNEGO W OKRESIE TRZYDZIESTOLECIA POLSKI LUDOWEJ

I

Do poważnych osiągnięć Polski Ludowej w okresie 30 -lecia zaliczyć należy między innymi fakt uporządkowania i zarazem gruntownej przebudowy systemu prawa karnego. W tym czasie bowiem opracowano i uchwalono tak podstawowe akty prawne z dziedziny prawa karnego, jak: kodeks karny, kodeks postępowania karnego, kodeks karny wykonawczy, kodeks wykroczeń, kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia oraz ustawa o ustroju kolegiów do spraw wykroczeń.

Dzięki tym kodyfikacjom stworzono w Polsce Ludowej nowy, odmienny od obowiązującego poprzednio, system prawa karnego, odpowiadający zmienionym stosunkom społeczno-ekonomicznym oraz prawidłowościom rządzącym tymi stosunkami. Dla porządku należy jednak odnotować, że ten nowy system ma nadal poważną lukę, gdyż mimo znacznego upływu czasu i prowadzonych od wielu lat prac kodyfikacyjnych, do dnia dzisiejszego nie zdołano się uporać z uregulowaniem na nowych zasadach odpowiedzialności nieletnich.

Te oraz inne problemy związane z porządkowaniem i budową nowego systemu prawa karnego, jak również jego wprowadzaniem w życie, stwarzają szczególną okazję do zastanowienia się nie tylko nad przyczynami i okolicznościami stosunkowo długiego okresu tworzenia nowego systemu, ale także nad obliczem ideowym tego systemu oraz nad tym, czy i w jakim stopniu odpowiada on potrzebom i dążeniom społeczeństwa socjalistycznego.

Z uwagi na różnorodność regulowanych przez prawo karne problemów, w ramach niniejszego artykułu zachodzi konieczność ograniczenia badań wyłącznie do dziedziny prawa karnego materialnego. Skoncentrowanie się na tej dziedzinie prawa karnego uzasadnione jest przede wszystkim tym, że w każdym systemie społeczno-politycznym kodeks karny będący najistotniejszą częścią prawa karnego materialnego, stanowi wiodący akt tego prawa, w ramach którego jak w soczewce odbijają się najważniejsze

jego problemy. Ponadto, z uwagi na treść i zakres stosunków społecznych regulowanych w ramach tej dziedziny prawa, rozwiązania w nim zawarte stanowią punkt wyjścia dla kodyfikacji wszystkich innych dziedzin prawa karnego.

II

Przemiany rewolucyjne w dziedzinie społecznej, politycznej i gospodarczej, jakie dokonały się w naszym kraju po wyzwoleniu spod okupacji hitlerowskiej, od samego początku wskazywały na potrzebę stworzenia nowego, odmiennego aniżeli obowiązujący w okresie międzywojennego dwudziestolecia, systemu prawa karnego.

Omawiana potrzeba dotyczyła wprawdzie również innych dziedzin prawa, ale szczególne znaczenie miała dla prawa karnego, które, jak to słusznie zauważył już prof. J. Makarewicz, „jest jak gdyby fotografią ustroju politycznego i stosunków społecznych panujących w danej chwili, w danym społeczeństwie. Jest to po prostu dokładny negatyw fotograficzny, odbijający rzeczywistość"[1].

Słuszność tego poglądu znajduje pełne odzwierciedlenie w dotychczasowym sposobie rozwijania się prawa karnego i myśli kodyfikacyjnej w Polsce Ludowej. Rozwój ten, zbieżny z etapami rewolucji ludowej, dokonującej się przy naszym czynnym współudziale, pozwala na wyodrębnienie trzech podstawowych nurtów.

Pierwszy nurt polegał na uchwalaniu aktów prawnych regulujących różnorodne zagadnienia z dziedziny prawa karnego, związane ściśle ze zmieniającymi się potrzebami politycznymi, gospodarczymi i społecznymi nowego ustroju. Nurt ten stanowił poważny krok w rozwoju socjalistycznego prawa karnego, ale do czasu uchwalenia nowego kodeksu karnego nie spełniał podstawowego warunku, a mianowicie nie naruszał instytucji ogólnych kodeksu karnego z 1932 r., opartych zresztą na przestarzałych koncepcjach karania, opracowanych w ramach innego ustroju.

Do najważniejszych aktów ustawodawczych w ramach tego nurtu zaliczyć należy dekrety: o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa (z lat 1945 i 1946), o ochronie tajemnicy państwowej i służbowej (z 1949 r.), o ochronie wolności sumienia i wyznania (z 1949 r.), o ochronie interesów nabywców w obrocie handlowym (z 1953 r.) oraz ustawy: o obronie pokoju (z 1951 r.), o warunkowym przedterminowym zwolnieniu osób odbywających karę pozbawienia wolności (z lat 1951 i 1957), o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw własności społecznej (z lat 1958 i 1959), o zwalczaniu alkoholizmu (z lat 1956, 1959), o zaostrzeniu odpowiedzialności karnej za chuligaństwo

[1] S. Pławski, *Walka Makarewicza o praworządność,* PiP 1966, z. 2, s. 239.

(z 1958 r.), o przekazaniu niektórych drobnych przestępstw jako wykroczeń do orzecznictwa karno-administracyjnego (z 1966 r.) oraz kodeks karny Wojska Polskiego (z 1944 r.) i ustawa karno-skarbową (z 1960 r.).

Drugi nurt, którego rola sprowadzała się w zasadzie do wykładni i stosowania obowiązujących przepisów prawa karnego w sposób odpowiadający socjalistycznemu pojęciu praworządności, odegrał także istotną rolę w dziele kształtowania nowego systemu prawa karnego, gdyż mimo swojego ograniczonego charakteru obnażał braki i niedociągnięcia starego systemu i *to* nie tylko od strony jego społecznej treści, ale także od strony technicznej, dotyczącej budowy przepisu prawnego.

Chodzi tutaj przede wszystkim o orzecznictwo sądowe, w szczególności orzecznictwo Sądu Najwyższego wyjaśniające treść przepisów wydanych w przeważającej mierze w innych warunkach społecznych i ustrojowych, przede wszystkim przepisów kodeksu karnego z 1932 r. Orzecznictwu temu zawdzięczamy, między innymi, że nie czekając na zmianę nie dających się pogodzić z nowym światopoglądem przepisów kodeksu karnego z 1932 r., jak np. o uprzywilejowaniu zabójstwa i uszkodzenia ciała w pojedynku (art. 238 d.k.k.), zaniechało ich stosowania.

Orzecznictwo to na podstawie przepisów kodeksu karnego z 1932 r. w sprawie zniesławienia (art. 255 d.k.k.) dokonało nowego spojrzenia na problem krytyki publicznej, traktując ją jako postępowy i twórczy czynnik w życiu społeczeństwa, zasługujący na pełną ochronę.

Orzecznictwo (sądowe, mimo braku elementu materialnego w ustawowej definicji przestępstwa, wypracowało tezę, że brak społecznego niebezpieczeństwa w czynie sprawcy odbiera mu znamię przestępstwa, że kary eliminacyjne (karę śmierci i dożywotniego więzienia) należy stosować bardzo rozważnie, że niecelowe jest wymierzanie krótkoterminowych kar pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia ich wykonania, zachęcając równocześnie do orzekania kar majątkowych.

Szczególnie ważną rolę w rozwijaniu socjalistycznego prawa karnego odegrały wydawane przez Sąd Najwyższy Wytyczne Wymiaru Sprawiedliwości i Praktyki Sądowej.

W latach 1950 - 1969 r., a więc od czasu powołania do życia tej nowej instytucji, Sąd Najwyższy uchwalił 9 wytycznych w sprawach karnych. Uregulowały one tak ważne problemy, jak: odpowiedzialność osób za przestępstwa popełnione w stanie nietrzeźwości, kwalifikacja przestępstw wrogiej propagandy i przestępstw kontrrewolucyjnych, ochrona własności społecznej, przestępczość drogowa i chuligańska oraz prawidłowe orzekanie kar przez sądy [2].

Najistotniejszą rolę w rozwijaniu prawa karnego Polski Ludowej

[2] Np. *Materiały z sesji dwudziestolecia Sądu Najwyższego w Polsce Ludowej,* Warszawa 1967.

odegrał jednak trzeci nurt, a więc te wszystkie przedsięwzięcia, które zmierzały bezpośrednio do opracowania nowej, harmonijnej i spoistej kodyfikacji socjalistycznego prawa karnego, dlatego też nurtowi temu poświęcić należy nieco więcej uwagi.

III

Myśl o kodyfikacji, a właściwie, jak mówiono wówczas o reformie prawa karnego, zrodziła się z chwilą odzyskania niepodległości.

Myśl ta wyrażona między innymi w początkach 1945 r. przez ówczesnego ministra sprawiedliwości sprowadzała się do twierdzenia, że „po dopełnieniu dzieła unifikacji prawa — które miało być zakończone do dnia 1 IV 1946 r., nastąpi okres nowych prac nad kodyfikacją zunifikowanego już polskiego prawa" [3].

Realizacją tej zapowiedzi w dziedzinie prawa karnego było powołanie przez ministra sprawiedliwości Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, która na pierwszym zebraniu organizacyjnym w dniu 4 X;-1947 r. wyodrębniła, między innymi, sekcję prawa karnego [4]. Do opracowania projektu kodeksu karnego nie doszło, ponieważ proponowane w toku prac kodyfikacyjnych rozwiązania spotkały się w latach pięćdziesiątych z surową krytyką.

Podstawowy zarzut sprowadzał się do krytyki podjętych prób recypowania przez Komisję Kodyfikacyjną norm prawnych okresu międzywojennego dwudziestolecia, w szczególności części ogólnej k.k. z 1932 r., jako opartych na zasadach ideologicznych i politycznych sprzecznych z założeniami, na jakich powinno opierać się prawo karne Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej [5].

Oparte na nowych założeniach prace kodyfikacyjne w dziedzinie prawa karnego zapoczątkowała uchwała Prezydium Rządu z dnia 27 XI 1950 r.[6] Realizację tego zadania zlecono Ministerstwu Sprawiedliwości przy współudziale innych resortów w terminie do dnia 1 IX 1951 r. Po upływie pół roku Komisja Konsultacyjno-Naukowa przy Ministerstwie Sprawiedliwości opublikowała projekt wstępny części ogólnej k.k.[7], a w

[3] H. Świątkowski, *Społeczna myśl prawnicza w Polsce — dawniej i dziś (szkic historyczno-prawny),* DPP 1945, nr 1, s. 11.

[4] Zebranie organizacyjne Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Karnego, DPP 1947, nr 11, s. 41 -42.

[5] *Stan nauki prawa karnego,* Warszawa 1950, s. 103 - 104; L. Leniell, Z *problematyki kodyfikacji prawa karnego, rozważania metodologiczne,* PiP 1951, nr 4; tenże, Z *problematyki prawa karnego w okresie planu sześcioletniego,* DPP 1950, nr 5; (A.R.), *Pomoc, przykład, przyjaźń ZSRR drogowskazem naszych prac kodyfikacyjnych,* NP 1950, nr 5-6, s. 11.

[6] Mon. Pol. 1950, nr A 106, poz. 1339.

[7] *Projekt kodeksu karnego Polski Ludowej,* część ogólna, Warszawa 1951.

końcu 1951 r. przekazała do Prezydium Rządu nie opublikowany projekt k.k. zawierający część ogólną i szczególną [8]. Projekt ten, pisali jego autorzy, nawiązywał w szerokim zakresie do radzieckiej nauki i radzieckiego ustawodawstwa karnego [9].

Może właśnie pośpiech, jak stwierdza prof. I. Andrejew, w przygotowaniu tego projektu sprawił, że potrzebne było dalsze cyzelowanie jego przepisów, które przeciągnęło się na niespodziewanie długi czas, bo do 1956 r., czyli do czasu wystąpienia objawów wzmożonego krytycyzmu wobec minionego okresu[10]. Rezultatem podjętych wówczas prac kodyfikacyjnych były opublikowane projekty kodeksu karnego: części ogólnej w 1951 oraz całego projektu w 1956 r.

W toku podjętej dyskusji projektom opublikowanym w latach 1951 - - 1956 zarzucono nie tylko niedostateczną precyzję sformułowań, pominięcie tak ważnych problemów, jak ustosunkowanie się do recydywy oraz nadmierną surowość sankcji karnych, również brak oryginalności w rozwiązywaniu poszczególnych instytucji prawnych [11].

Po odrzuceniu projektów z lat 1951 - 1956 Komisja Kodyfikacyjna przystąpiła do opracowania następnego projektu. Prace nad nim zapoczątkowane zostały w dniu 18 XII 1956 r., w czasie posiedzenia Wydziału Karnego Komisji Kodyfikacyjnej, gdzie podstawowy referat wygłosił prof. W. Wolter.

Omawiając metodykę pracy, jaką Komisja zamierzała przyjąć przy opracowywaniu nowej wersji projektu kodeksu karnego, referent stwierdził między innymi, że Komisja będzie pracowała samodzielnie i bez naśladownictw nawiązując w pracy nie tylko do projektów k.k. z 1956 r. oraz do k.k. z 1932 r., ale także będzie korzystała z pozytywnego dorobku naukowego różnych państw, zarówno socjalistycznych, jak i kapitalistycznych w rozmiarach, w jakich to będzie korzystne i celowe, stosując odpowiednie naukowe metody [12].

W 1963 r. kolejny projekt k.k. został poddany pod dyskusję publiczną [13]. Dyskusja ta wypadła dla niego niepomyślnie, gdyż uznano, że projekt z 1963 r., po wprowadzeniu go w życie, nie odpowiadałby współczesnym tendencjom rozwoju socjalistycznego prawa karnego, potrzebom roz-

[8] Z *przebiegu dyskusji nad projektem części ogólnej kodeksu karnego Polski Ludowej,* PiP 1952, nr 1, s. 91.

[9] *Projekt...*, op. cit., Warszawa 1951, s. 40.

[10] I. Andrejew, *Nowy kodeks karny (z rozważań nad projektem),* Warszawa 1963, s. 20.

[11] Np. Z *przebiegu dyskusji...,* op. cit., PiP 1952,-nr 1, s. 87-98; M. Szerer, *Wrażenie niedosytu,* NP 1956, nr 7 - 8, s. 142 - 144.

[12] Np. I. Śmietanka, Z *prac komisji kodyfikacyjnej,* BMS 1957, nr 2, s. 1-10; *Skład komisji kodyfikacyjnej,* BMS 1952, nr 11 oraz J. W., *Bieżące prace komisji kodyfikacyjnej przy Ministerstwie Sprawiedliwości,* PiP 1957, z. 3. s. 628 - 630.

[13] *Komisja kodyfikacyjna przy ministrze sprawiedliwości: Projekt kodeksu karnego,* Warszawa 1963.

woju stosunków społeczno-gospodarczych i wynikających z nich potrzeb sięgania po nowe metody ochrony karnoprawnej, wymagających tej ochrony najważniejszych dóbr społecznych, w szczególności podstawowych interesów politycznych i gospodarczych PRL oraz mienia społecznego.

Projektowi k.k. z 1963 r. postawiono także szereg dalszych zarzutów dotyczących między innymi: zbytniego rozszerzenia zakresu penalizacji i nadmiernej kazuistyki, nowinkarstwo i zbytnie oderwanie od przyjętych i dobrze funkcjonujących instytucji opartych na k.k. z 1932 r. oraz nieuwzględnienie w dostatecznym stopniu wytycznych instancji partyjnych w sprawie polityki karnej[14],

W tych warunkach w 1964 r. przystąpiono do opracowania kolejnego, piątego projektu kodeksu karnego. Projekt ten opublikowano w dwóch kolejnych wersjach w latach 1966 [15] i 1968 [16]. Jego ostatnia wersja stała się w efekcie podstawą uchwalonego przez Sejm w dniu 19 IV 1969 r. i obowiązującego od 1 I 1970 r. kodeksu karnego [17].

W odróżnieniu od sposobu podejmowania poprzednich prac kodyfikacyjnych Komisja Kodyfikacyjna, która doprowadziła do opracowania obowiązującego kodeksu karnego, przed przystąpieniem do pracy nad kodeksem określiła podstawowa założenia społeczno-polityczne, na jakich powinna opierać się kodyfikacja prawa karnego w Polsce Ludowej. Założenia te zostały następnie zaakceptowane przez Komisję Wymiaru Sprawiedliwości KC PZPR. Z kolei na ich podstawie ustalono podstawowe wytyczne dla dalszych prac Komisji Kodyfikacyjnej. Do najważniejszych zaliczyć należy:

1) Wytyczną w sprawach techniczno-legislacyjnych, opartą na założeniu, że kodeks karny powinien być zredagowany z uwzględnieniem obowiązującego ustawodawstwa — w tym także kodeksu karnego z 1932 r., z którego, w miarę możliwości należy przejąć nie tylko instytucje ogólne i typy przestępstw, lecz również formy ich ujęcia, z tym, że w 'miarę możliwości, powinny być uwzględnione także wynikające z praktyki i postulatów teorii cenne propozycje dotyczące w szczególności nowych instytucji prawa karnego, systematyki oraz stylizacji przepisów.

Wytyczna ta odbiegająca od tendencji występujących w toku prac nad poprzednimi projektami k.k. (1956 i 1963) oparta została na przekonaniu, że instytucje k.k. z 1932 r. w minionym dwudziestoleciu utwier-

[14] Np. D. Berger-Pieńska, *Plon dyskusji nad projektem kodeksu karnego,* Problemy Kryminalistyki 1963, nr 44 - 45, s. 487 - 503 oraz *Uchwała Plenum Zarządu Głównego ZPP w sprawie projektu kodeksu karnego,* PiŻ 1963, nr 14.

[15] Projekt kodeksu karnego — część ogólna, Warszawa 1966 oraz Projekt kodeksu karnego — część szczególna, Warszawa 1966.

[16] Projekt kodeksu karnego oraz przepisów wprowadzających kodeks karny, Warszawa 1968.

[17] Ustawa z dnia 19 IV 1969 r. (Dz. U. z dnia 14 V 1969, nr 13, poz. 94).

dziły się w świadomości kadr wymiaru sprawiedliwości jako ogólne instytucje prawa karnego polskiego, w znacznej części odpowiadające potrzebom ludowego wymiaru sprawiedliwości.

2) Wytyczną podkreślającą, że kodeks karny w swej treści powinien. w pierwszym rzędzie realizować postulat humanizmu socjalistycznego, ponieważ właściwy stosunek do człowieka jest ostatecznym miernikiem wartości wszelkich instytucji i zamierzeń państwa.

3) Wytyczną sugerującą, że kodeks karny powinien uwzględniać aktualne warunki społeczno-polityczne i gospodarcze oraz obecną strukturę przestępczości w Polsce w postaci odpowiedniego zróżnicowania środków represji i wychowania, przede wszystkim na podstawie rodzaju przestępstwa i stopnia społecznego niebezpieczeństwa czynu, ponieważ tylko wówczas można w należyty sposób zabezpieczyć skuteczność oddziaływania tego prawa na postawę i zachowanie się ludzi.

4) Wytyczną stanowiącą, że kodeks karny ma być instrumentem praworządności i z tego powodu powinien nie tylko wyrażać świadomość prawną społeczeństwa, ale także kształtować ją w kierunku idei socjalizmu, która powinna znaleźć odzwierciedlenie, między innymi, w postaci bezpośredniego zaangażowania społeczeństwa w zwalczaniu przejawów łamania socjalistycznego porządku prawnego, jako jednego z istotnych elementów demokracji socjalistycznej[18].

IV

Już ogólne spojrzenie na nowy kodeks karny pozwala wyrazić pogląd, że realizuje on w pełni postulaty zawarte w Wytycznych Komisji Kodyfikacyjnej. Co więcej, czyni to w stopniu dającym rękojmię, że przez dłuższy czas będzie skutecznie służył praktyce wymiaru sprawiedliwości, gwarantując zarazem Obywatelowi pełnię praw w dziedzinie jego konfliktów z prawem karnym.

Wyniki badania nowego kodeksu karnego od strony techniczno-legislacyjnej ujawniają, że zgodnie z założeniami Wytycznych w swojej ogólnej konstrukcji nawiązuje on do kodeksu karnego z 1932 r., ale zarazem zawiera elementy decydujące o jego odmiennym charakterze, czyniąc go bardziej dostępnym dla obywatela, bardziej komunikatywnym i syntetycznym oraz bardziej precyzyjnym aniżeli kodeks poprzedni[19].

[18] Projekt kodeksu karnego oraz (przepisów... op. cit., Warszawa 1968, s. 92 - 93.

[19] Podstawę przy omawianiu problematyki ogólnej nowego kodeksu karnego stanowiły przede wszystkim następujące (artykuły: J. Bafia, *Wzbogacenie środków zwalczania drobnej przestępczości,* PiP 1968, z. 4-5; *Podstawowe problemy kodyfikacji prawa karnego,* Probl.. Kryminał. 1968, nr 73; *Kodyfikacja prawa karnego PRL a Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych,* PiP 1969, z. 7; S. Walczak, *Niektóre problemy kodyfikacji prawa karnego,* PiP 1968, z. 4-5; *Z problematyki projektu kodeksu karnego wychowawczego,* Przegląd Penitencjarny

Nowy k.k. w ramach 331 artykułów zastąpił kilkaset przepisów, wydanych zarówno w okresie międzywojennego dwudziestolecia, jak i w okresie około 30 lat Polski Ludowej, w tym przepisy zawarte w takich aktach prawnych jak: kodeks karny z 1932 r. (295 art.), kodeks karny Wojska Polskiego z 1944 ;r. (156 art.), tzw. „mały kodeks karny" z 1946 r. (72 art.) i wiele innych aktów normatywnych.

Autorzy kodeksu karnego z 1969 r. dążyli do objęcia nową kodyfikacją możliwie największej liczby przepisów rozsianych w różnych aktach prawnych dotyczących różnych dziedzin prawa karnego, ale pełna integracja nie była możliwa, gdyż ze względu na swoistość zagadnień regulowanych przez niektóre akty prawne nie objęto nią takich dziedzin jak: prawo karno-skarbowe, prawo karno-administracyjne, problemów dotyczących odpowiedzialności nieletnich oraz pojedynczych przepisów karnych zawartych w ustawach poświęconych wyspecjalizowanym dziedzinom zarządzania np. prawu górniczemu, morskiemu, wodnemu, itp. Kodyfikacją nie objęto także dekretu z dnia 31 VII 1944 r. o wymiarze kary dla faszystowsko-hitlerowskich zbrodniarzy, ustawy z dnia 29 XII 1950 r. o obronie pokoju oraz przestępstw ściganych na mocy umów międzynarodowych, które zamieszczono w przepisach wprowadzających kodeks karny.

Pod względem budowy nowy k.k. nie odbiega również od k.k. z 1932 r., ponieważ składa się z części ogólnej i szczególnej, a ponadto z uwagi na wchłonięcie przepisów k.k. WP — dodatkowo także z części wojskowej. Istotne różnice występują jednak w zakresie podziału problemów w tych częściach zawartych, w kolejności ich przedstawienia oraz w sposobie ujęcia.

I tak np. w części ogólnej k.k. z 1969 r., składającej się z 121 artykułów (k.k. z 1932 r. —- art. 92) oraz z odrębnego rozdziału (rozdział XXXVII) zawierającego 14 przepisów ogólnych dotyczących żołnierzy (k.k. WP z 1944 r. — 77 art.), przepisy o odpowiedzialności za przestępstwa popełnione za granicą zamieszczono nie w rozdziale I, jak to dotychczas miało miejsce, a w rozdz. XVI. Podczas gdy w k.k. z 1932 r. zagadnieniom usiłowania oraz podżegania i pomocnictwa poświęcono dwa oddzielne rozdziały (III i IV), obecnie połączono je w jeden rozdział (II) określony mianem ,,formy popełniania przestępstwa'\ Wręcz inaczej postąpiono z przepisami o wyłączeniu odpowiedzialności, które przedtem zamieszczone były w rozdziale dotyczącym zasad odpowiedzialności (I),

1968, z. 4; *Projekt kodeksu karnego w Sejmie PRL,* NP 1968', z. 4; *Problemy prawa penitencjarnego w świetle projektu kodeksu karnego,* Przegląd Penitencjarny 1968, nr 2; *Nowe prawo karne narzędziem efektywnej walki z przestępczością,* Problemy Krymnalistyki 1969, nr 79; W. Wolter, *Zasady odpowiedzialności karnej (na tle projektu kodeksu karnego PRL z 1968 r.),* PiP 1968, z. 4-5; *Z problematyki odpowiedzialności karnej na podstawie kodeksu z 1969* r., Palestina 1969, nr 8; *Zasady wymiaru kary w kodeksie karnym z 1969* r., PiP 1969, z. 10; W. Świda, *Projekt kodeksu karnego z 1968 r. ze stanowiska polityki kryminalnej,* PiP 1968, z. 4-5.

a obecnie są w oddzielnym rozdziale, zatytułowanym „wyłączenie odpowiedzialności karnej" (III).

W części szczególnej nowego kodeksu karnego w 18 rozdziałach zgrupowano 167 artykułów, a w części wojskowej, dotyczącej zagadnień szczególnych w 6 rozdziałach zamieszczono 29 artykułów. Artykuły te połączono w rozdziały przyjmując za podstawę przedmiot ochrony, tak samo jak to miało miejsce w większości wypadków również w k.k. z 1932 r. i w k.k. WP z 1944 r.

Jednakże w odróżnieniu od k.k. z 1932 r., który eksponował „zbrodnie stanu" (rozdz. XVII) oraz przestępstwa przeciwko interesom zewnętrznym państwa i stosunkom międzynarodowym (rozdz. XVII) itp., w nowym kodeksie karnym na czoło wysunięte zostały przepisy dotyczące ochrony podstawowych interesów politycznych i gospodarczych PRL (rozdz. XIX), a zarazem w następnej kolejności przepisy dotyczące ochrony obywatela; bezpieczeństwa jego życia i zdrowia, wolności, godności itp. (rozdziały XX - XXIV), a ponadto powołane zostały do życia nowe rozdziały poświęcone wyłącznej ochronie takich dóbr, jak: rodzina, opieka, młodzież (rozdział XXV), prawa pracownika (rozdział XVI), instytucje państwowe i społeczne (rozdział XVII) oraz specjalny rozdział poświęcono przestępczości gospodarczej (rozdział XXX).

Równocześnie nowa kodyfikacja w wielu wypadkach ujęła precyzyjniej poszczególne instytucje prawa karnego znane dotychczasowemu ustawodawstwu, że wspomnę tylko: winę, zbieg ustaw i zbieg przestępstw, formy popełniania przestępstwa, okoliczności wyłączające odpowiedzialność karną, przestępstwa przeciwko (mieniu, gospodarcze itd.

Gdy badamy realizację Wytycznych, na których powinien opierać się nowy k.k. musimy pamiętać, że kodeks ten zrodził się nie tyle z potrzeby doskonalszego technicznie rozwiązania istniejących w praktyce prawnej trudności, ale że jest to przede wszystkim zagadnienie ideologiczne, a więc sprawa ustawowego określenia podstawowych założeń i celów socjalistycznego systemu prawa karnego, jak i teoretycznych poglądów z tym systemem związanych. Stąd też w następnej kolejności należy zająć się ustaleniem, czy i w jakim stopniu nowy kodeks karny realizuje Wytyczne dotyczące podstawowych zasad na jakich powinno być oparte prawo karne państwa socjalistycznego, jeśli ma służyć wszystkim ludziom pracy. Chodzi w tym wypadku o następujące zasady: humanizmu socjalistycznego, skutecznego oddziaływania na zachowanie się obywateli, rzeczywistej praworządności i pełnego demokratyzmu.

Gdy zastanawiamy się nad humanistycznym obliczeni nowego kodeksu karnego, to w zasadzie zastanawiamy się nad stosunkiem tego kodeksu do trzech centralnych problemów prawa karnego: do podstawowych zasad, na których opiera się odpowiedzialność karna człowieka za swoje czyny; do zagadnienia katalogu zachowań ludzkich uznawanych za przestępstwa i do środków podejmowanych przez państwo za ich popełnienie.

W kwestii pierwszej, k.k. z 1969 r. realizuje postulat humanizmu socjalistycznego przede wszystkim dzięki mocniej aniżeli czynił to k.k. z 1932 r. podkreślonej zasadzie subiektywizmu i indywidualizacji odpowiedzialności, wyrażających się w tym, że sprawca przestępstwa umyślnego ponosi surowszą odpowiedzialność za następstwa czynu, od których ustawodawca uzależnia surowszą odpowiedzialność tylko wówczas, jeżeli co najmniej powinien i mógł je przewidzieć (art. 8) oraz że okoliczności ściśle osobiste wyłączające lub łagodzące albo zaostrzające odpowiedzialność karną, uwzględnia się tylko co do osoby, której dotyczą (art. 17). Realizacja tego postulatu dokonuje się także w ramach elastycznego zróżnicowania odpowiedzialności nieletnich (pomiędzy 16-17 rokiem życia — art. 9), czego nie znał d.k.k. oraz wobec nowej wyodrębnionej grupy sprawców pomiędzy 17-21 rokiem życia, określonej przez kodeks karny mianem młodocianych (art., 9).

Jeśli idzie o zagadnienie katalogu zachowań ludzkich uznawanych za przestępstwa, to z punktu widzenia humanizmu socjalistycznego należy wyeksponować podjętą w szerokim zakresie przez nowy kodeks karny tzw. „depenalizację", czyli wyjęcie szeregu zachowań ludzkich z katalogu czynów zabronionych przez dotychczasowe prawo karne i zastąpienie w ten sposób norm kodeksowych normami innych dziedzin prawa: administracyjnymi, dyscyplinarnymi, a nawet wyłącznie społecznymi.

W sprawie środków walki z przestępczością nowy kodeks karny opowiedział się za daleko idącym zróżnicowaniem i stopniowaniem represji karnej nie tylko dzięki wprowadzeniu do ustawowej definicji przestępstwa elementu społecznego niebezpieczeństwa (art. 1, 26 i 27), co umożliwia w szerokim zakresie wyłączanie i ograniczanie odpowiedzialności karnej i zastępowanie jej innymi bardziej humanitarnymi formami odpowiedzialności, ale także ze względu na wprowadzenie zasady indywidualizacji w dziedzinie środków karania, w tych przepisach, które określają podstawowe założenia sędziowskiego wymiaru kary, nakazujące uwzględnienie przy jej wymiarze właściwości i warunków osobistych sprawcy, sposobu jego życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowania się po popełnieniu przestępstwa-, jak również brania pod uwagę celów kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także celów zapobiegawczych i wychowawczych (art. 50).

Mówiąc o humanizmie socjalistycznym w dziedzinie środków karania, należy również zwrócić uwagę przede wszystkim na rodzaje kar przyjęte przez nowy kodeks karny oraz zakres ich stosowania. Otóż nowy kodeks karny w odróżnieniu od poprzedniego uznał wyraźnie karę śmierci za wyjątkową (art. 30), który to postulat jest skierowany nie tylko do ustawodawcy (przewidział on tylko 9 przypadków stwarzających możliwość wymierzenia tej kary w stosunku do 60 przypadków w ramach dotychczasowego stanu prawnego), ale także pod adresem sądu. Humanizm ten przejawia się także w występowaniu kary śmierci zawsze w alterna-

tywie z karą pozbawienia wolności; w wyłączeniu możliwości stasowania kary śmierci wobec osoby, która w chwili czynu nie ukończyła 18 lat, oraz wobec kobiety ciężarnej (art. 31) w zastąpieniu dotychczasowej kary dożywotniego więzienia bezwzględnie oznaczoną karą pozbawienia wolności na 25 lat (art. 30). Podobnie jest w daleko idącym zastępowaniu środków o charakterze izolacyjnym bardziej humanitarnymi środkami wolnościowymi, np. karami dodatkowymi (art. 55 - 56), karami ograniczenia wolności (art. 33) itp. lub półwolnościowymi, np. karami umieszczenia recydywisty w ośrodku przystosowania społecznego {art. 64), przy równoczesnym utrwaleniu represji opartej na dolegliwości ekonomicznej (np. art. 36 i 54) oraz stworzył możliwość ustawowego zatarcia skazania po upływie 10 lat od wykonania lub darowania kary pozbawienia wolności albo od przedawnienia jej wykonania oraz możliwości skrócenia tego okresu do lat 5, jeżeli skazany w tym czasie przestrzegał porządku prawnego, a wymierzona kara nie przekraczała 2 lat (art. 111).

Zgodnie z Wytycznymi nowy kodeks karny realizuję konsekwentnie nie tylko zasadę humanizmu socjalistycznego, ale ponadto przestrzegając ściśle tej zasady uwzględnia aktualne warunki społeczno-polityczne, gospodarcze oraz obecną strukturę przestępczości w Polsce w stopniu gwarantującym skuteczną ochronę podstawowych dóbr społecznych i osobistych oraz skuteczne zwalczanie przestępczości powrotnej.

Stworzenie warunków skutecznego zwalczania szczególnie groźnych dla społeczeństwa przestępstw wyraża« się zaostrzeniem odpowiedzialności karnej za naruszenie podstawowych interesów politycznych i gospodarczych PRL (rozdział XIX), za zbrodnię zabójstwa (art. 148 § 1), za zbiorowe gwałty (art. 168 § 2), za tzw. przestępstwa popełnione w ciągłości czynu (art. 58), za przestępstwa o charakterze chuligańskim (art. 59), za niektóre kategorie przestępstw popełnionych przez nieletnich między 16-17 rokiem życia oraz za powrót do przestępstwa, za recydywę ogólną (art. 52) i specjalną (art. 60 - 65), przeciwko której rozbudowano zupełnie nie znane staremu ustawodawstwu takie metody działania, jak instytucja poleceń, nadzoru ochronnego i ośrodków przystosowania społecznego.

Ponieważ aktualna sytuacja w zakresie polityki karania stwarza możliwość łagodniejszego traktowania sprawców drobnych przestępstw, a zwłaszcza odchodzenia od środków karnych charakteru izolacyjnego, w tym przede wszystkim przez eliminowanie krótkoterminowych kar pozbawienia wolności, ustawodawca w nowym k.k. szeroko rozbudował instytucję odstępowania od wymierzania krótkoterminowych kar pozbawienia wolności na rzecz zupełnie nowej kary ograniczenia wolności (albo grzywny — art. 54), powołał do życia instytucję umożliwiającą zastępowanie kary zasadniczej karą dodatkową, orzekaną samoistnie, jeżeli w ten sposób osiągnięte zostaną cele kary (art. 55), instytucję stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary w każdym przypadku, kiedy nawet najniższa kara, przewidziana za przestępstwo byłaby niewspółmiernie su-

rowa (art. 57) oraz powołał do życia instytucję warunkowego umorzenia postępowania wobec sprawców przestępstw o nieznacznym stopniu społecznego niebezpieczeństwa, jeżeli uprzednio nie byli karani (art. 27 - - 29) itp.

Jest rzeczą zrozumiałą, że w państwie socjalistycznym kodeks karny o tyle tylko może uwzględnić potrzeby społeczno-polityczne i gospodarcze oraz strukturę przestępczości, o ile jest to zgodne nie tylko z zasadami humanizmu socjalistycznego, ale także z zasadą socjalistycznej praworządności. Zasada ta na gruncie k.k. z 1969 r. wyrażona jest zarówno w postaci zagwarantowania należytej ochrony socjalistycznego państwa, Jego organów i własności społecznej, jak i w postaci zapewnienia odpowiedniej ochrony prawom i swobodom obywatelskim. Ochrona ta znajduje odbicie przede wszystkim w bardzo wyraźnie podkreślonej zasadzie *nullum sine lege poenali anteriori* (art. 1), znajduje ona odzwierciedlenie także w zagwarantowaniu przez odpowiedni system sankcji karnych takich dóbr jednostki, jak wolność osobista, prawa wyborcze, prawa pracownicze, wolność sumienia i wyznania, rodzina oraz cześć i nietykalność, zapewniając jednocześnie równość wszystkim obywatelom wobec prawa.

Z zagadnieniem równości łączy się ściśle problem prawa każdego obywatela do udziału w wymiarze sprawiedliwości, a więc problem realizowania przez nowy kodeks karny zasady pełnego demokratyzmu. Wprawdzie uregulowanie tego zagadnienia należy do innych dziedzin prawa, tym niemniej kodeks karny w pełni realizuje koncepcję ludowej praworządności. Powołał on bowiem do życia takie instytucje, jak instytucja poleceń, umożliwiająca nakładanie na skazanego określonych obowiązków w czasie pobytu na wolności, np. wykonywania pracy zarobkowej, podjęcia nauki, przygotowania do zawodu, powstrzymania się od nadużywania alkoholu, poddania się leczeniu, powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach i inne (art. 28 § 2, 63 § 3, 75 § 3); jak instytucja poręczenia organizacji społecznej, do której sprawca należy, kolektywu, w którym pracuje, odbywa służbę albo się uczy lub osoby godnej zaufania (art. 28 § 1, 76 § 1, 94); jak instytucja nadzoru ochronnego (art. 62) oraz instytucja dozoru wyznaczonej osoby lub organizacji społecznej (art. 76 § 2, 77, 94), a także instytucja (nałożona na (Uspołecznione zakłady pracy) obowiązku wykonywania kar ograniczenia wolności wobec osób w nich zatrudnionych (art. 34).

Powołanie tych instytucji pozwala na uczestniczenie w procesie reedukacji skazanego każdemu obywatelowi niezależnie od pełnionych funkfcji i wykonywanej pracy, co powinno wywrzeć korzystny wpływ nie tylko na sprawcę przestępstwa, ale także na postawę i postępowanie osób uczestniczących w jego reedukacji. Poza przepisami dotyczącymi prawa karnego materialnego, w procesie karnym z 1969 r. sformułowano fundamentalne zasady dotyczące wykonania kary, jak np. zasada indywiduali-

zacji metod i środków oddziaływania penitencjarnego, zasada takiego wykonywania kary pozbawienia wolności, aby wpływała ona wychowawczo na skazanego, kształtowała jego właściwy stosunek do pracy i wdrażała do przestrzegania porządku prawnego, a tym samym przeciwdziałała ponownemu popełnieniu przestępstwa, z równoczesnym określeniem podstawowych obowiązków skazanego: obowiązku pracy lub nauki oraz przestrzegania porządku w zakładzie (art. 80).

Dzięki tym zasadom kodeks karny stał się obok kodeksu karnego wykonawczego jednym z podstawowych źródeł nie tylko prawa karnego materialnego, ale także prawa karnego wykonawczego, realizując w ten sposób ideę jedności prawa karnego materialnego i wykonawczego, jedności niezbędnej dla osiągnięcia optymalnych efektów w walce z przestępczością.

V

Przedstawiona z konieczności w dużym skrócie ocena dotyczyła tendencji rozwojowych i obecnego stanu ustawodawstwa w zakresie prawa karnego, nie obejmowała natomiast swoim zasięgiem oceny dotyczącej funkcjonowania tego prawa. Tymczasem zdaje się nie budzić wątpliwości teza, że ostateczną miarą wartości każdego systemu prawnego jest jego społeczna użyteczność, jego zdolność porządkowania życia społecznego.

Z uwagi na krótki okres czasu, jaki upłynął od czasu wejścia w życie nowej kodyfikacji, trudno jest już w tej chwila o jednoznaczną ocenę czy i na ile sformułowane w niej instytucje spełniają pokładane nadzieje, tym bardziej, że w procesie stosowania prawa, wiele zależy od ludzi, w szczególności od sędziów i prokuratorów, od ich poziomu i sposobu interpretacji.

Mimo tych trudności, sądzę że już (dziś można sformułować pogląd, że nowy kodeks karny stworzył w zasadzie dobre warunki do uczciwego, sprawiedliwego sądzenia oraz społecznie użytecznego karania, a przecież taki właśnie jest cel ostateczny każdego utylitarnego systemu karania.

Jest sprawą oczywistą, że już dzisiaj można by się również zastanawiać nad tym, czy wszystkie zaproponowane przez kodeks karny instytucje sprawdziły się w życiu i czy w związku z tym nie należałoby niektórych z nich zmienić lub zmodyfikować. Można by się zastanawiać np. nad praktycznymi trudnościami stosowania instytucji kumulatywnego zbiegu ustaw, regułami postępowania i wysokością oraz rodzajami sankcji proponowanych wobec recydywistów, szczególnie wielokrotnych lub trudną do realizowania w praktyce zasadą umożliwiającą umieszczenie sprawcy, będącego nałogowym alkoholikiem, przed odbyciem kary, w zakładzie lecznictwa odwykowego.

Z dotychczasowych doświadczeń zdaje się także wynikać potrzeba dalszego uelastyczniania sankcji karnych, szczególnie przez stworzenie

szerszych możliwości stosowania dolegliwości o charakterze ekonomicznym w postaci kary grzywny i nawiązki; rozszerzenie zakresu orzekania zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych np. w formie wprowadzania możliwości orzekania takiego zakazu w sprawach o przestępstwa przemytu przewidziane w ustawie karno-skarbowej, przy przestępstwie porzucenia w stanie uszkodzonym zabranego w celu krótkotrwałego użycia pojazdu mechanicznego lub w razie nieudzielenia pomocy ofierze wypadku.

Również w części szczególnej można by proponować obniżenie dalszej granicy zagrożenia lub możliwości orzeczenia łagodniejszej sankcji w przypadkach mniejszej wagi dla takich przestępstw, jak np. drobne włamania (art. 208) lub rozboje (art. 209 i 211) itp.

W chwili obecnej stwierdza się również, że nie wszystkie powołane przez kodeks karny instytucje są już powszechnie przez sędziów akceptowane. Mam na myśli w szczególności instytucję warunkowego umorzenia postępowania, która powinna ulec pewnym przeobrażeniom oraz karę ograniczenia wolności, instytucję poleceń itp.

W związku z powyższymi spostrzeżeniami, niektórzy teoretycy prawa karnego oraz praktycy, częściej w dyskusjach naukowych aniżeli w publikacjach, zdają się przejawiać nadmierny krytycyzm oraz zbytnią nerwowość jeśli idzie o nowelizację obowiązujących przepisów. Tymczasem wydaje się, że sprawy, o których mowa, mają raczej charakter marginesowy, drugorzędny, a trudności wyrastające na podłożu powołania nowych instytucji, czasem być może niezbyt precyzyjnie sformułowanych, są normalnymi trudnościami, jakie rodzą się zawsze wtedy, kiedy imamy do czynienia z poważnymi, daleko idącymi zmianami i przeobrażeniami zarówno w dziedzinie społeczno-gospodarczej, jak i prawnej.

L'ÉVOLUTION ET LA CODIFICATION DU DROIT PÉNAL AU COURS DES TRENTE ANS D'EXISTENCE DE LA RÉPUBLIQUE POPULAIRE DE POLOGNE

Résumé

L'article a pour thème les problèmes liés à révolution et à la codification du droit pénal. Il se compose de cinq chapitres. Dans le premier chapitre, l'auteur montre que le but de l'article est, entre autres, l'explication des causes et des circonstances de la période relativement longue, de la création en Pologne Populaire du nouveau système du droit pénal. Il veut également montrer la face idéologique de ce système en particulier si et dans quelle mesure le nouveau système répond aux besoins et aux tendances de la société socialiste. Dans le deuxième chapitre l'auteur distingue trois courants fondamentaux de révolution du droit pénal de la Pologne Populaire et commente dans les grandes lignes deux de ces courants. Le premier, d'après l'auteur, consiste en une transformation lente mais systématique de l'ancien droit provenant de rentre-deux-guerres, par l'adoption d'une série d'actes juridiques réglant sur des bases nouvelles de nombreuses institutions du droit pénal. Le deuxième courant est avant tout réalisé par la Cour Suprême,

il a adapté l'ancien système Juridique aux nouveaux besoins sociaux par l'interprétation et l'application des différentes normes de manières *à* ce qu'elles répondent à l'idée socialiste de justice.

L'auteur a consacré le plus d'attention au 3e courant dans lequel il inclue toutes les iniatives entreprises par l'état durant les 25 années d'existence de la Pologne Populaire et qui avaient pour but d'élaborer une codification nouvelle, harmonique et homogène du droit pénal. Le chapitre III est consacré à ce courant.

Dans le 4e chapitre l'auteur s 'occupe de l'apprécialtiom du nouveau code pénal de la R.P.P. de 1968 du point de vue législatif, technique ainsi que des quatre principes fondamentaux sur lesquels doit s'appuyer le droit pénal socialiste: l'humanisme socialiste, l'ordre juridique, la démocratie et l'influence efficace sur le comportement des citoyens.

Le dernier chapitre est un essai d'appréciation du système de droit pénal en vigueur, du point de vue de son utilité sociale, de sa capacité de maintenir l'ordre social. Cette appréciation, malgré la constatation de certaines insuffisances de deuxième plan, s'avère positive.